

Karta pracy do opowiadania FUTBOL. Zapoznaj się z tekstem i wykonaj zadania.

Jeśli chcesz, możesz wysłuchać opowiadania w całości. Czyta go świetny aktor Jerzy Stur-
https://youtu.be/e_v2UywiOic

Sempé i Gosciny [czytaj: gościny]

Futbol

Fragm. książki Mikołajek

Tłumaczenie: Barbara Grzegorzewska

Alcest umówił się na dzisiejsze popołudnie z kolegami z klasy na placu, niedaleko mego domu. Alcest to mój przyjaciel. [...] Umówił się z nami dlatego, że jego tata podarował mu nowiutką futbolówkę; będzie pyszny mecz. Alcest jest fajny. Spotkaliśmy się na placu o trzeciej – było nas osiemnastu. Trzeba było sformować ekipy tak, żeby każda strona miała tę samą liczbę graczy.

Z sędzią nie było kłopotu. Wybraliśmy Ananiasza. [...] Pozostawało siedemnastu graczy, a więc o jednego za dużo do podzielenia. Ale znaleźliśmy sposób: jeden będzie sędzią liniowym i będzie dawał znaki chorągiewką, kiedy piłka wyjdzie na aut. Wybraliśmy Maksencjusza. [...]

– No zaczynamy?! – krzyknął Alcest.

Teraz już było łatwo – było nas szesnastu. Każda ekipa powinna mieć kapitana.

I wszyscy chcieli być kapitanami. [...]

Przyszło mi do głowy, żeby losować za pomocą monety, a właściwie dwóch, bo pierwsza wpadła w trawę i nie można było jej znaleźć. Tę monetę wypożyczył Joachim i wcale nie był zadowolony, że zginęła; szukał i szukał, aż Gotfryd przyrzekł mu, że jego tata przyśle mu czek, żeby mu to zwrócić. W końcu na kapitanów wybrano Gotfryda i mnie. [...]

Trzeba było sformować ekipy. Ze wszystkimi poszło gładko, tylko nie z Euzebiuszem. I Gotfryd, i ja chcieliśmy go mieć, bo kiedy on biegnie z piłką, nikt nie jest w stanie go zatrzymać. [...] Joachim był zadowolony, bo znalazł monetę, poprosiliśmy więc o nią, żeby wylosować Euzebiusza, ale znowu gdzieś wpadła. Joachim zaczął szukać, tym razem już bardzo zły, więc losowaliśmy słomkami i Gotfryd wyciągnął dłuższą słomkę i wygrał Euzebiusza. Gotfryd wyznaczył go na bramkarza, bo myślał, że nikt nie odważy się zbliżyć do bramki, a tym bardziej wrzucić do niej piłki, bo Euzebiuszowi łatwo się narazić. Alcest siedział między kamieniami, które wyznaczały jego bramkę, i jadł biszkopty. Miał niezadowoloną minę.

– No i jak?! – krzyczał. [...]

W każdej ekipie zaczęły się kłótnie. [...]

– Dość tego chłopaki! – krzyknął znowu Alcest, a wtedy Euzebiusz też się zgniewał.

– Spiesz się przecież, żeby grać! – powiedział do Alcesta. – No to gramy. Jeśli masz coś do powiedzenia, to poczekaj do przerwy.

– Do jakiej przerwy? – zdziwił się Alcest. – Przecież nie mamy piłki – zapomniałem ją przynieść

z domu.

1. Ilu chłopców pojawiło się na placu, by rozegrać mecz?

- A. Siedemnastu. C. Szesnastu
B. Osiemnastu. D. Piętnastu.

2. Narratorem w tekście jest

- A. Alcest. C. Ananiasz.
B. Sempé i Gościny D. chłopiec nie wymieniony z imienia.

3. Uporządkuj wydarzenia zgodnie z chronologią, wpisując w kratki odpowiednie cyfry.

- [] Wybranie kapitanów.
[] Sformowanie drużyn.
[] Spotkanie na placu.

4. Podaj imię chłopca, który uważany był za najlepszego gracza.

.....

5. Odpowiedz jednym zdaniem, dlaczego mecz się nie odbył.

.....

6. Przykładem użycia epitetu jest wyrażenie (Epitet - określenie rzeczownika np. czerwone jabłko)

- A. „sformować ekipy”. C. „niezadowoloną minę”.
B. „między kamieniami”. D. „coś do powiedzenia”.

7. Zapisz w kolejności alfabetycznej imiona bohaterów opowiadania.

Gotfryd, Maksencjusz, Ananiasz, Euzebiusz, Alcest

.....

8. Wypisz z tekstu wyraz bliskoznaczny do słowa „piłka”.

piłka –

9. Uzasadnij pisownię „u” lub „ó” w podanych wyrazach.

kłopotu –

sposób –

10. Napisz, jaka jest Twoja ulubiona dyscyplina sportowa. Uzasadnij swój wybór w co najmniej czterech zdaniach.

.....
.....
.....
.....
.....
.....